

Sprawa zapewnienia warunków do pełnego objęcia nauką w szkole podstawowej wszystkich dzieci w wieku obowiązku szkolnego kształtowała się na Ziemi Lubuskiej inaczej niż w innych województwach.

Istniejąca w 1945 r. poniemiecka sieć szkolna nie zapewniała tych warunków z następujących względów:

- region ten był zacofany pod względem gospodarczym i bez większych perspektyw rozwojowych, podstawą działalności gospodarczej większości mieszkańców było rolnictwo.
- w granicach obecnego województwa zielonogórskiego liczba dzieci w wieku szkolnym wynosiła przed rokiem 1945 około 60 tysięcy.
- na terenie wiejskim przeważająca większość szkół mieściła się w budynkach o jednej względnie dwu izbach lekcyjnych, eksploatowanych nieraz od kilkadziesiąt lat.
- skupienie ludności w poszczególnych powiatach kształtowało się odmiennie niż po powrocie tych ziem do Polski.

Wysunięte przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego naczelne hasło: **ani jedno dziecko nie powinno zostać poza szkołą** stanowiło wytyczną do działalności władz szkolnych zmierzających do pokrycia terenu Ziemi Lubuskiej taką siecią szkół, która zapewniałaby powszechność nauczania początkowego.

Sieć ta w roku 1945 obejmowała tylko miejscowości bardziej zasiedlone, a większość szkół znajdowała się w miastach i wsiach leżących w pobliżu granicy państwowej z 1939 roku. Liczba ich wynosiła 387. W roku następnym ilość szkół podstawowych poważnie wzrosła, obejmu-

NIKTÓRE ZAGADNIENIA SPRAWNOŚCI I Powszechności NAUCZANIA W SZKOLNICTWIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W WOJEWÓDZTWIE ZIELONOGÓRSKIM

jąc swoim zasięgiem teren całego województwa. Sieć ta została rozszerzona w roku 1947 do poziomu zapewniającego dostęp do szkoły wszystkim dzieciom w wieku obowiązku szkolnego.

W latach 1945 — 1947 liczba szkół w granicach obecnego województwa wzrosła o 305, w następnych osiemnastu latach o dalsze 177 szkół.

W 1965 roku istniało 871 szkół. Jednocześnie wysiłki władz oświatowych zmierzały do zorganizowania takiej sieci, która umożliwiałaby wszystkim dzieciom dostęp do szkół siedmioklasowych. W związku z tym co roku zwiększała się liczba szkół realizujących program pełnej szkoły podstawowej.

Wzrost szkół 7 klasowych ilustruje zestawienie ich liczby z ogólną ilością szkół:

Rok	Szkoły ogółem	w tym 7 klasowe	Procent
1945	387	66	17%
1950	717	268	37,4%
1955	734	392	53,4%
1960	865	567	65,5%
1965	871	580	66,7%

W wyniku tych przemian procent uczniów wypełniających obowiązek szkolny w szkołach 7 klasowych na terenie naszego województwa, był wprawdzie nieco niższy od przeciętnej krajowej (1964/65 — kraj 94,6%, woj. zielonogórskie 93,8%) ale dostęp do tych szkół został zapewniony wszystkim dzieciom w województwie. Na odmienne ukształtowanie się tego wskaźnika na terenie Ziemi Lubuskiej wywarło decydujący wpływ prawie dwukrotnie wyższe niż w innych regionach kraju zalesienie obszaru (średnia krajowa 25,2% lasów, w woj. zielonogórskim — 43,3% lasów). Na skutek tego szereg mniejszych wsi znajduje się w dość dużej odległości od większych skupisk ludności, co powoduje konieczność utrzymywania w tych miejscowościach szkół niepełnych — o 1-ym lub 2-oh nauczycielach. Stopniowo jednak sytuacja w tym zakresie zaczyna ulegać stałej poprawie. W ostatnich trzech latach rocznie ulega likwidacji przeciętnie od trzech do czterech szkół z małą liczbą uczniów, a dzieci z tych miejscowości przekazywane są do szkół 7 klasowych. Stało się to możliwe dzięki systematycznej poprawie komunikacji, szczególnie autobusowej. Ścisła współpraca z dyrekcją PKS-u umożliwiła dostosowanie rozkładu jazdy do potrzeb związanych z przebudową sieci szkolnej.

Omówione wyżej przemiany w sieci szkolnej oraz powszechniejsze docenianie przez rodziców i całe społeczeństwo potrzeby nauki, spowodowały, że liczba dzieci nie spełniających obowiązku szkolnego stale maleje. Od roku szkolnego 1959/1960 zmniejszyła się ona przeszło trzykrotnie.

Na przykład w roku 1959/1960 — 2498 dzieci nie spełniało obowiązku szkolnego, z tego 85 ze względu na odległość większą od ustawowej, natomiast w roku szkolnym 1964/1965 — tylko 754, z tego 3 ze względu

na odległość większą od ustawowej. Porównanie tych liczb zezwala na stwierdzenie, że obecna sieć szkolna stwarza pełne warunki do osiągnięcia powszechności nauczania w zakresie szkoły podstawowej.

Aczkolwiek liczba dzieci nie spełniających obowiązku szkolnego bez uzasadnionych przyczyn obniżyła się w tym czasie pięciokrotnie, jednak jest ona w dalszym ciągu niepokojąca, gdyż w roku szkolnym 1964/1965 wynosiła jeszcze 197.

Realizację pełnej powszechności nauczania w zakresie szkoły podstawowej utrudniają ponadto dwa ujemne zjawiska, występujące na terenie naszego województwa, a mianowicie:

- nieproporcjonalnie wielka w stosunku do innych regionów Polski migracja ludności
- oraz związany z tym nadmierny odsiew śródroczny i wakacyjny.

Chociaż od szeregu lat stwierdza się stałe zmniejszanie odsiewu, niemniej jednak rozmiary jego są nadal poważne. Jedną z jego przyczyn jest migracja uczniów. Na przykład w roku szkolnym 1961/62 migracją było objętych około 7600 uczniów tj. prawie 5% ogółu uczących się w szkołach podstawowych, w roku szkolnym 1962/1963 — około 5800 uczniów tj. 3,6%, 1963/1964 — około 5800 uczniów to jest 3,6%, 1964/1965 — około 5400 uczniów to jest 3,3%.

Częściowo zjawisko migracji dotyczy uczniów upośledzonych umysłowo i fizycznie, przekazywanych w czasie roku szkolnego do szkół i zakładów specjalnych, bądź też uczniów pozbawionych właściwej opieki rodzicielskiej kierowanych do domów dziecka. Liczba tych przypadków zamyka się w granicach 150 — 200 dzieci rocznie.

Niepokojące natomiast są dane statystyczne obrazujące wyniki ruchu uczniów między powiatami na terenie województwa. W roku szkolnym 1961/1962 do szkół w poszczególnych powiatach przybyło o 371 uczniów mniej niż zostało wymeldowanych, analogiczne liczby dla roku szkolnego 1962/1963 wynoszą 207 uczniów, 1963/1964 — 162 i dla roku szkolnego 1964/1965 — 454 uczniów. Nasuwa się stąd wniosek, że tę różnicę stanowią w większości uczniowie, którzy po przybyciu do innego powiatu nie spełniają obowiązku szkolnego. Podjęte w bieżącym roku szkolnym badania tego zjawiska na terenie dwóch powiatów (Lubsko, Sulechów) pozwolą wyjaśnić je bliżej. Omówione wyżej fakty wywierają negatywny wpływ na sprawność szkół podstawowych. Mimo to następuje stała poprawa sprawności szkół. Procent dzieci kończących szkołę podstawową w normalnym czasie tj. po siedmiu latach nauki, systematycznie wzrasta. Dla dzieci urodzonych w roku 1948 wynosił on — 52,0%, 1949 — 58,1%, 1950 — 58,8%, 1951 — 66,0%.

Wzrasta również procent uczniów kończących w ogóle szkołę podstawową, to jest kończących w normalnym czasie jak i z opóźnieniem jedno-, dwu-, lub trzyletnim. Dane z tego zakresu dla rocznika 1948 wynoszą 84,2%, a dla rocznika 1950 — 82%. Wskaźnik ten jeszcze będzie wyższy ponieważ 2100 uczniów urodzonych w 1950 roku uczęszcza nadal do klasy siódmej. Przewidujemy, że wyniesie on około 88,5%.

Stwierdzić jednak należy, że osiągnięcia te są niewspółmierne w stosunku do środków dostarczonych szkołom podstawowym w naszym woje-

wództwie w postaci lepszych warunków lokalowych, organizacji pracowni lub klasopracowni oraz mimo stałej poprawy kwalifikacji zawodowych i wzrostu doświadczenia kadry nauczycielskiej. Analiza wyników nauczania w poszczególnych latach wskazuje na stałą poprawę zarówno poziomu wiadomości rzeczowych uczniów jak i wskaźników promocji.

Porównując procent uczniów niepromowanych w poszczególnych latach od czasu powstania województwa zielonogórskiego dochodzimy do stwierdzenia, że prawie w każdym roku występuje pewna prawidłowość, a mianowicie poczynając od klasy pierwszej odsetek uczniów niepromowanych stale rośnie aż do klasy piątej, w której osiąga punkt kulminacyjny, a następnie w klasie szóstej i siódmej stopniowo obniża się. Jedynie w latach szkolnych 1952/1953 i 1957/1958 zjawisko to kształtowało się odmiennie. Najwyższy procent uczniów niepromowanych zanotowano w klasie szóstej. We wszystkich pozostałych latach najgorsze wyniki promocji uzyskiwała klasa piąta.

Porównanie wyników promocji uczniów klasy pierwszej z analogicznymi wynikami w klasie piątej wskazuje na poważny wzrost odsetka uczniów pozostających na drugi rok w klasie piątej, w niektórych latach nawet dwukrotny. Np. w roku szkolnym 1953/1954 wyniki promocji w klasie piątej były gorsze o 11,7% od wyników w klasie pierwszej, w roku szkolnym 1955/1956 o 11,3% a w 1956/1957 o 13,3%.

Jest to zjawisko szczególnie niepokojące, ponieważ w tym czasie 4 krotnie zmieniały się programy i podręczniki, a ponadto do klasy pierwszej przychodzą dzieci nie wyselekcjonowane, natomiast w klasie piątej znajdują się uczniowie, którzy w czasie czterech lat nauki w szkole podstawowej poddani zostali szeregowi prób, z których wyszli zwycięsko uzyskując promocję do klasy piątej. W wyniku bardzo poważnego rozwoju szkolnictwa średniego 80% absolwentów szkół podstawowych z terenu naszego województwa uzyskiwało możliwości dalszej nauki, mimo wzrostu uczniów w liczbach bezwzględnych. Procent młodzieży kształcącej się w liceach ogólnokształcących w stosunku do ogółu uczniów szkół średnich stale zmniejsza się. Liczba uczniów w liceach ogólnokształcących wzrosła ponad trzykrotnie od czasu powstania województwa (1951 r. — 3093 uczniów, 1965 r. — 11.227 uczniów).

Trudno byłoby mówić o powszechności kształcenia średniego na przykładzie jednego typu szkolnictwa, w tym przypadku liceum ogólnokształcącego. Dlatego też pragniemy zwrócić uwagę na pewne problemy i zjawiska związane ze sprawnością tych szkół. Procent uczniów, którzy po 4-ach latach nauki w liceum ogólnokształcącym kończyli klasę XI-tą, podlegał niemal tym samym prawidłowościom, jakie występowały w szkolnictwie podstawowym. Do roku szkolnego 1957/1958 widoczny był wyraźny spadek sprawności kształcenia. W roku tym zaledwie 34,8% uczniów, którzy podjęli naukę w klasie ósmej, uzyskało świadectwo dojrzałości. W latach następnych stale sprawność ta rosła i w roku szkolnym 1964/1965 osiągnęła 68,6%.

W okresie istnienia województwa zielonogórskiego licea ogólnokształcące ukończyło ogółem 9381 osób, z tego w ostatnim 10-leciu 7685 osób, a roczna liczba absolwentów wzrosła ponad czterokrotnie (4,4).

Bardzo poważny wpływ na sprawność liceów ogólnokształcących wywarł ubytek uczniów w czasie trwania roku szkolnego oraz w okresie wakacyjnym. Przyczyną tego zjawiska w początkowym okresie był brak właściwej selekcji podczas przyjmowania uczniów do klasy VIII. Przez szereg lat liczba miejsc w szkołach średnich odpowiadała liczbie absolwentów szkoły podstawowej pragnących kontynuować naukę. Stąd często do liceów ogólnokształcących byli przyjmowani uczniowie nie przygotowani, nie posiadający zainteresowań ani uzdolnień do dalszej nauki w tym typie szkoły. Ponadto duży popyt na siłę roboczą w gospodarce społecznej oraz ogólny brak różnicowania płac stwarzały dodatkowy bodziec do przerywania nauki i podejmowania pracy zawodowej. Przyczyny te spowodowały, że w ciągu ostatnich piętnastu lat przerwało naukę w liceach ogólnokształcących 8.762 uczniów tj. prawie tylu, ilu ukończyło w tym czasie tę szkołę.

Najwyższy odsiew miał miejsce w roku szkolnym 1955/1956 i wyniósł 18,1% ogółu uczniów, w latach następnych ulegał stopniowemu zmniejszeniu, w 1961/1962 r. szkolnym do 12,5% a w roku szkolnym 1964/1965 zmalował do 5,9%.

Inną przyczyną, wywierającą bezpośredni wpływ na niezadowolającą sprawność liceów ogólnokształcących, była niska promocja. W tym zakresie w szkołach ogólnokształcących na terenie województwa zielonogórskiego można wyróżnić okresy: pierwszy trwający od roku szkolnego 1951/1952 do 1956/1957, w tym czasie procent uczniów promowanych do klasy następnej bądź też kończących liceum obniżył się z 91,4% do 77,4%, drugi zamykający się w latach od roku szkolnego 1957/1958 do 1963/1964, kiedy promocja systematycznie rosła do 93% w 1964 roku — to jest w którym licea województwa zielonogórskiego osiągnęły wskaźnik promocji najwyższy w skali krajowej. W roku szkolnym 1964/1965 promocja wyniosła 92,4%.

Zagadnienia powszechności i sprawności kształcenia są przedmiotem szczególnego zainteresowania Kuratorium. Realizuje się obecnie szereg wniosków zmierzających do polepszenia wyników pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących.